

Copacking

bez tajemnic

Chodząc między półkami sklepowymi już przyzwyczailiśmy się do gadżetów i różnego rodzaju niespodzianek dodawanych do towarów przez producentów. A to szczoneczka przy paście do zębów, a to gratis dodany do czworopaku piwa, tam znowu płyn do mycia naczyń w zestawie z gąbkami i myjkami. Dla nas, klientów zestawy promocyjne to już normalność. Czy ktoś jednak zastanowił się w jaki sposób podobne gratisy powstają? Skąd się biorą? Tworzeniem tego typu nietypowych produktów zajmują się pracownicy działów copackingu. W naszym województwie jedną z największych firm, oferujących tego typu usługi jest I-G Logistic zlokalizowana w Pszczynie. Podstawowym zakresem

prowadzonej tu działalności jest kompleksowa obsługa logistyczna, magazynowanie oraz dystrybucja krajowa i międzynarodowa towarów. Powstanie działu copackingu stanowi naturalną konsekwencję specyfiki I-G Logistic. Stało się ono nieuchronne, tym bardziej, że zapotrzebowanie na tego typu usługi jest na rynku coraz większe.

O wszystkich tajnikach copackingu rozmawiamy z Jagodą Gorczycą, szefową Działu Handlowego w I-G Logistic.

Paweł Składowski: Czy copacking ogranicza się tylko do tworzenia zestawów promocyjnych? Czy też to pojęcie ma szersze znaczenie w praktyce?

Jagoda Gorczyca: Oczywiście szersze. Generalnie uważa się,

że w zakres tego typu usług wchodzi szeroko pojęte konfekcjonowanie towarów, w tym zmiana parametrów opakowań jednostkowych, umieszczanie na opakowaniach kodów kreskowych i wspomniane już wcześniej tworzenie zestawów promocyjnych. Właściwie w tej branży nie ma reguł. Wszystko zależy od inwencji klientów. Zdarzało się nam już składać 100 tysięcy bombonierek (według otrzymanego z działu marketingu klienta wzoru), tworzyć zestawy opakowań orzeszków ziemnych czy przepakowywać na potrzeby jednej z sieci handlowych palety z większych na mniejsze. Podstawą działalności w copackingu jest niewątpliwie elastyczność. Nie możemy bowiem przewidzieć jakie zlecenie

otrzymamy.

PS: Rozumiem, że nie ma mowy o żadnej „mechanizacji” pracy. Choćby z względu na tę różnorodność zleceń...

JG: Niestety nie. Praktycznie wszystkie czynności trzeba wykonywać manualnie. I to praktycznie zawsze pod presją czasu. Zazwyczaj bowiem klienci

dokładnie określają termin odbioru partii. Teraz na przykład rozpoczęliśmy składanie 165 tysięcy zestawów promocyjnych dla jednej z firm. Mamy na to 2 tygodnie czasu. I tu pojawiają się pierwsze problemy. Aby wypełnić takie zobowiązanie musimy zatrudnić dodatkowych ludzi. Na stałe w naszym dziale pracuje kilka osób. To wystarcza. Jednak w momencie przystąpienia do dużej akcji, na czas jej trwania, potrzebujemy nawet kilkudziesięciu pracowników. I



Jagoda Gorczyca



W naszym województwie jedną z największych firm, oferujących usługę copackingu jest I-G Logistic zlokalizowana w Pszczynie.

tu pojawiają się problemy. Jest to bowiem typowa praca na umowę o dzieło i akord. Tymczasem rodzime prawo pracy nakłada poważne ograniczenia przy takiej formie zatrudniania. Z drugiej strony trudno sobie wyobrazić, że firma podpisze umowy o pracę z kilkudziesięcioma ludźmi, którzy będą wykorzystywani tylko od czasu do czasu w zależności od składanych przez klientów zamówień.

PS: Z tego co Pani opowiada wynika, że po raz kolejny życie sporo wyprzedziło literę prawa. A jak wygląda sprawa z pracownikami? Wydaje się bowiem, że w tym przypadku nie potrzebne są szczególnie specjalistyczne kwalifikacje. Chyba najbardziej pożądaną cechą jest cierpliwość...

JG: Choć rzeczywiście do pracy w dziale copackingu nie potrzeba wysokich kwalifikacji również tu borykamy się z trudnościami. Część z ich wynika, jak wspomniałam wcześniej z komplikacji prawnych, a po części cierpimy jak wiele innych branż gospodarki na brak rąk do pracy. Owszem, wprawdzie jest to praca dorywcza, trwająca przeważnie od 2 tygodni do miesiąca, ale naprawdę dobrze można przez ten czas zarobić. Przepisy eliminują na przykład osoby zarejestrowane na bezrobociu. W momencie bowiem, gdy podejmą u nas pracę automatycznie tracą przywileje wynikające ze statusu bezrobotnego. W efekcie wszystkie te czynniki, niezależne w gruncie rzeczy od nas, powodują, że cały czas

borykamy się z problemem naboru chętnych do tej pracy. Tym bardziej, że usługa copackingu staje się coraz częściej poszukiwaną. Na razie mało firm oferuje ją na profesjonalnym poziomie, więc nie narzekamy na brak zleceń. Szczególnie w okresach przedświątecznych. A taki właśnie już się rozpoczyna, więc mamy świadomość, że w najbliższym czasie czeka nas poszukiwanie nowych pracowników.

PS: Dziękuję za rozmowę.

Osoby chętne do podjęcia pracy w Dziale Copackingu IG Logistic proszone są o kontakt telefoniczny: 605 142 500 lub +48 32 447 30 40.



Wszelkie informacje dotyczące oferty Inter-Grabex Logistic Sp. z o.o. można uzyskać w Dziale Handlowym firmy tel. 032 449 36 43 oraz na stronie internetowej www.iglogistic.pl